# GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 35. 29. Lutego 1816.

## Wiadomości zagraniczne.

### Francya.

Dnia 28. Stycznia Posłowie i Ministrowie zagraniczni byli u Króla i Familii iego. P. Pictet de Rochemont sprawuiący interessa Bawarskie, i P. Oerthling sprawuiący interessa Xięcia Meklenburg - Schwerin stawieni byli przed Królem, a P. Abel na osobney audyencyi oddał Królowi list wierzytelny, iako Rezydent wolnego miasta Frankfórtu.

Dnia 4. Lutego oglądał Król na dziedzińcu pałacu Tuilleries 6000 ludzi z gwardyi Królewskiey. Wyiechał ón w kolasce z Xiężną Angoulême, a za nim konno Monsieur, Xiążęta Angoulême i Berri. Po obiechaniu szeregów przez Króla, ciągnęło przed nim woysko.

Minister Sprawiedliwości rozesłał okólnik do Prokuratorów Królewskich przy Sądach, zawieraiący przepisy względem uskutecznienia prawa o amnestyi. Wyraził on, iż według 1go artykułu tego prawa maią bydź wypuszczeni na wolność wszyscy, trzymani w więzieniu za oskarzenie ich o sprzyianie bądź prosto, bądź ubocznie buntowi i przywłaszczeniu Napoleona Bonapartego, przeciw którym nie zapadł ieszcze wyrok sądowy, a tem bardziey, których nie pociągniono ieszcze do Sądu przed ogłoszeniem prawa amnestyynego. — Przytem zalecił Minister Prokuratorom, aby dopilnowali, żeby 38 osób wymienionych w ustawach Królewskich dnia 24. Lipca 1815, i dnia 17. Stycznia 1816, tudzież uważani za Królobóyców podług 7go artykułu prawa amnestyynego, ustąpili z Francyi w oznaczonym czasie.

Wiadomo iuż, iż wypędzeni z Francyi maią się wynieść do Prus, Austryi i Rossyi; teraz dowiaduiemy się, iż te Mocarstwa wyznaczyły im pewne Prowincye na mieszkanie, iako to: Rossya, Krym; Austrya, Morawiię; a Prusy, Śląsk.

Podwala i rogi celnieyszych ulic w Paryżu są osadzone w nocy licznemi strażami gwardyi narodowey, czego dawniey nie było.

Sąd prewotalny w Paryżu każe chwytać każdego, kto tylko iest, lub okazuie się bydź podeyrzanym.

Spokoyność w Lugdunie zupełnie przywrócona. Gminy Gevois, Candrieux i Revedegier rozbroiono, a hersztów w więzieniu osadzono. W Langwedocyi zaś pokazuie się w kilku mieyscach duch buntowniczy, który łatwo za nadeyściem zbroyney siły zostanie przytłumionym.

Izba Deputowanych odrzuciła wniosek, ażeby oświadczono podziękowanie Francuzom, którzy byli wiernymi sprawie Królewskiey, a to z powodu, iż Monsieur nie przyiął podziękowania Izby Parów dla Xiążęcia Angoulême; żaden więc Francuz nie ma prawa do podobnego zaszczytu, zwłaszcza, iż wszyscy w ogólności byli wiernymi Królowi. Wszelako dzieci Pana de la Roche-Jacquelin, poległego w dniu 4 Lipca 1815 na czele Wandeyczyków, maią doznawać opieki od Oyczyzny.

Na sessyi Izby Deputowanych d. 3. Lutego zdano sprawę o proiekcie poprawy wychowania, i uczyniono wniosek, ażeby Religiia była istotną zasadą wychowania, i ażeby szkoły publiczne i prywatne zostawały także i pod dozorem Biskupów, którzy mianować maią Przełożonych nad niemi.

Pan Roux de Laborie zdał Izbie Deputowanych sprawę o polepszeniu losu Duchownych, i podał proiekt do prawa, ażeby oprócz wyznaczonych funduszów, ieszcze 6 milionów obracano co rok na zapewnienie pensyi 600 lub 700 franków dla Xięży, którzy maią 60 lub przeszło 60 lat; tudzież 6 miliionów na obmyślenie każdemu Plebanowi 700 franków dochodu; nakoniec 6 miliionów dla wikaryuszów, którzy nie maią 500 franków. W każdey gminie ma bydź postawiona plebaniia. — Wspomniony Pan Roux de Laborie oświadczył w mowie swoiey: 4000 cudem Boskim utrzymanych Kościołów wieyskich nie maią żadnego Xiędza, i dla tego nie odprawia się w nich nabożeństwo; 7 Biskupstw nie maią stolicy Biskupiey, 17 Seminaryów iest bez domów do mieszkania, i 13000 Plebanów nie ma plebanii. Widać, iż przywłaszczyciel

)(

wszystko czynił dla wytępienia Kościołów. Staraymy się o ich przywrócenie. Podług rachunku domysłowey, lecz podobney do prawdy długości życia ludzkiego, umiera w 12 latach 21000 Duchownych we Francyi. Brakuie nam teraz 13000. Za 12 lat brakować ich będzie 34000, i trzy czwarte części Francyi będą bez Xięży i ołtarzy, a za 20 lub 25 lat zupełnie znikną w całey Francyi, ieżeli całey naszey uwagi na to nie zwrócíemy, i temu iak nayprędzey nie zaradziemy.'

Proponowane prawo, ażeby Duchowieństwo Katolickie we Francyi mogło przyymować zapisy od pobożnych ludzi, i zbierać tym sposobem maiątek nie podpadaiący żadney odmianie własności, sprawia powszechne nieukontentowanie; lękaią się szczególniey, ażeby dzisieysi posiadacze dawnieyszych dóbr duchownych, przez obawę kary Boskiey, nie byli zniewoleni na śmiertelnem łożu do oddania ich Kościołowi, i przez rozporządzenia ostatniey woli nie chcieli zmazać wszystkich swoich grzechów rewolucyynych ze szkodą przyrodzonych następców. Pospolity człowiek mówi o tem z uśmiechem pogardy; inaczey zaś sądzą ludzie wyższey klassy w miarę wychowania, wieku, stanu i interessu.

Pan Sauvage podał Izbie Deputowanych prośbę, ażeby każdego dziennikarza, któryby fałszywą wiadomość ogłosił, skazano na zapłacenie 1,000 franków kary pieniężney; z czego Izba śmieiąc się do rozpuku, przystąpiła do porządku dziennego. Pewny żartowniś wnosił, ażeby przeciwnie, każdemu dziennikarzowi, któryby prawdziwą wiadomość ogłosił, dadź w nagrodę 1000 franków, — Inna podana prośba ściągała się do zniesienia przysięgi we Francyi z powodu, iż tyle wykonanych przysiąg złamano.

Z rozkazu Policyi zamknięto w Paryżu do dalszego urządzenia wszystkie tak nazwane Izby Gazetowe, to iest mieysca, gdzie za 3 centymy czytywano Gazety.

## Rossya.

W Gazecie Petersburskiey, Ruski Inwalid, z dnia 29. Stycznia (10. Lutego) czytamy, co nastepuie. „Wczoray, d. 28. t. m. obchodziliśmy dzień narodzin W. Xięcia Jmci Michała, oraz dzień imienin i uroczystego zaręczenia, Cesarzowny Wielkiey Xiężniczki Jeymości, Anny Pawłowny z Królewicem Jegomością, Następcą tronu Niderlandzkiego. Zrana o godzinie 11tey zgromadzili się do zimowego pałacu, Członki Nayświętszego Synodu, wyższe Duchowieństwo, znakomitsze płci oboiey Osoby. Sztabs- i Ober - Officerowie gwardyi i woyska, oraz wszyscy do Dworu wstęp maiący Członki Rady Państwa zgromadzili się do Kościoła, i Ministrowie cudzoziemscy tamże wprowadzeni byli, przed przybyciem Nayiaśnieyszey Familii, dla znaydowania się na obrzędzie zaręczyn. U drzwi kościelnych Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmość spotkani byli, przez Członków Nayświętszego Synodu i dalsze Duchowieństwo znakomitsze, z Krzyżem i wodą święconą. Cesarzowa Jeymość, Marya Fedorowna wprowadziła Wielką Xiężniczkę Jeymość, Annę Pawłownę i Królewica Jegomości Xięcia Następcę Niderlandzkiego, na przygotowane pośrodku Kościoła wyniośleysze mieysce, czerwonym axamitem ze złotym haftem pokryte. Przede drzwiami ołtarza, carskie zwanemi, na przygotowanym pulpicie leżała Ewanielia święta i Krzyż. Pierścienie zaręczne znaydowały się na ołtarzu na złotych tacach, zkąd przynieśli ie dla Wielkiey Xiężniczki Kapelan Casarza Jegomości, a dla Królewica Wielki Kapelan. Przenaywielebnieyszy Metropolita, Ambrozy, przyiął od rzeczonych osób pierścienie, przy zwyczayney modlitwie włożył na ręce Wielkiey Xiężniczki Jeymości Anny, i Królewica Jegomości Niderlandzkiego. Wtedy Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość, Marya, zbliżyła się ku nim i zamieniła pierścienie. Tu z dział twierdzy wystrzelono 51 razy. Odprawiły się szczególne modły za Wielką Xiężniczkę Jeymość Annę, i zaręczonego Jey Oblubieńca, Królewica Jmci Następcę Niderlandzkiego Wilhelma. Po skończonych obrzędach kościelnych, Nowozaręczeni złożyli swe podziękowanie Nayiaśnieyszym Cesarzowi Jegomości, i Cesarzowym Jeymościóm. Wszystkie potem Osoby Nayiaśnieyszey Familii swoie dla nich składały powinszowania. Biskupi z Duchowieństwem odprawili z przyklęknieniem dziękczynne modły za Nowo - zaręczonych. Wśród prośby o długie lata, 31 razy słyszeć się dały wystrzały działowe. U drzwi sali tronowey Cesarzowi Jegomości i Cesarzowym Jeymościom składali powinszowania Ministrowie cudzoziemscy, a w sali, orderów znakomitsze oboiey płci Osoby.

Dla Osób pierwszych trzech klass dany był obiad w wielkiey sali marmurowey. Na przeciw Cesartswa Ichmość siedzieli Członki Nayświętszego Synodu i wyższe Duchowieństwo; po prawey stronie Nayiaśnieyszey Familii, Damy-Stanu, Freyleyny i dalsze pierwszych trzech klass Damy; po lewey stronie Członki Rady Państwa i dalsze pierwszych trzech klass Osoby, podług stopnia. Muzyka instrumentalna

przygrywała do stołu, którey towarzyszył chór śpiewaków nadwornych. Trąby, kotły, wystrzały działowe obwieszczały spełnienie toastów zdrowia, a mianowicie: *Nayiaśnieyszych Cesarstwa Ichmość wystrzałami* 51 *razy; W. Xiężniczki Jeymości Anny, i zaręczonego Jey Oblubieńca*, 31 *razy; Całey Nayiaśnieyszey rodziny*, 31 *razy; Duchowieństwa i wszystkich wiernych Poddanych*, 31 *razy*. Kubki podawali: Cesarstwu Ichmość, Wielki Podczaszy; Nowozaręczonym, pełniący obowiązki Marszałka Dworu Cesarzowey Jeymości, Hrabia Moden; Wielkim Xiążętóm i Wielkim Xiężnóm, Szambelani; Xiążętóm cudzoziemskim takoż Szambelani; wieczorem o godzinie 6tey, ziechały się do pałacu zimowego znakomitsze oboiey płci osoby, Ministrowie cudzoziemscy i inne do Dworu wstęp maiące, dla znaydowania się na balu w sali orderu S. Jerzęgo. Przez cały dzień odgłos dzwonów wszystkich Kościołów napełniał stolicę, a wieczorem obie twierdze i całe miasto były oświecone.

Gazeta Petersburska, Senacka, z dnia 22. Stycznia (3. Lutego) umieściła Ukaz Jego Cesarskiey Mości do Rządzącego Senatu dany dnia 13. Stycznia, którego brzmienie iest następuiące: „Z woli Naywyższego odmieniło się przeznaczenie nayukochańszey siostry Naszey Wielkiey Xiężny, Katarzyny Pawłowny, przez weyście Jey w nowy związek małżeński z Królewicem Jegomością, Następcą tronu Wirtemberskiego.

Przez szczere uczucie przywiązania Naszego do Wielkiey Xiężny, zwracaiąc pieczołowitość Naszą na urządzenie losu Jey dzieci, z pierwszego małżeństwa zrodzonych, małoletnich Xiążąt, Alexandra i Piotra Sleświcko-Holsztyńsko-Oldenburskich, i zezwalaiąc, żeby oni do ukończenia edukacyi zostawali przy Wielkiey Xiężnie, Matce swoiey, uznaliśmy za dobrą stosownie do teraźnieyszey okoliczności, w dodatek do postanowienia pod dniem 18. Kwietnia 1809 roku, względem udziału Wielkiey Xiężny, postanowić, co następuie:

I. Zgodnie z wolą Nayukochańszey Matki Naszey Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, Maryi Fedorowny i życzeniem Wielkiey Xiężny, My i Panuiący Xiążę Jegomość Sleświcko-Holsztyńsko-Oldenburski, przyymuiemy na Siebie tytuł Opiekunów nad małoletniemi Xiążętami, Alexandrem i Piotrem aż do ich doyścia lat, zachowuiąc Sobie wyznaczenie zaufaney osoby, dla kierowania sprawami opieki nad ich maiątkiem.

II. Ponieważ niebytność Xiążąt Alexandra i Piotra, z powodu bawienia Ich za granicą przy Wielkiey Xiężnie Katarzynie Pawłownie, będzie czasowe, i trwać będzie tylko do ukończenia się Ich edukacyi; przeto zachowuią Oni wszystkie względem zamieszkania ich w Państwie Naszem, na mocy postanowienia pod dniem 18. Kwietnia 1809 roku należne im prawa.

III. Na skutek czego, połowa całego maiątku, w udziale dla Wielkiey Xiężny, Katarzyny Pawłowny, przyznanego, ma odtąd w szczególności należeć do Xiążąt Alexandra i Piotra.

IV. Do składu tey połowy naznaczaią się mianowicie: 1) Połowa dochodów z udziałowego nieruchomego maiątku Wielkiey Xiężny. 2) Połowa posagowego Jey kapitału, milion rubli wynoszącego, to iest: pięćkroć stotysięcy rubli. 3) Połowa summy, za którą ma się przedać pałac w St. Petersburgu, do niey należący, równie i połowa summy przez umowę ślubną, dnia 18. Kwietnia 1809 roku zawartą, na kupienie pałacu za miastem przeznaczoney, a Xiężnie Jeymości należney.

V. Departament udziałów, sprawuiąc przerzeczonym nieruchomym maiątkiem: pochodzące z niego dochody ma corocznie oddawać do rozrządzenia opieki, aż do doyścia lat każdego z Xiążąt.

VI. Po doyściu zupełności lat Xiążąt Holsztyńsko Oldenburskich, Alexandra i Piotra, kapitały, przez spadek do nich należące, maią bydź podzielone na równe summy. Co się zaś tycze maiątku nieruchomego, w udziale dla nich przypadaiącego, własność ta zostaie, podług dawnego urządzenia, w sprawowaniu Departamentu udziałów, który ma wydawać każdemu z Xiążąt (albo ich potomkóm) pobierane z nich dochody po równey części.

VII. W porządku następstwa i innych urządzeń, równie nieruchomy maiątek udziałów, iak i kapitały, wyżey, w IV. artykule wymienione, iako rodowe, zostaną nazawsze stosownie do prawidła, iakie w powszechności względem maiątków udziałowych, w §. 49. Ustawy o Familii Cesarskiey iest przepisane.

VIII. Jeżeliby z wyroków Naywyższego starszy Xiążę Holsztyńsko Oldenburski, został Następcą Państw Xięztwa Holsztyńsko-Oldenburskiego; wtedy udział Jego, albo się przyłączy do udziału iego brata; albo powróci do massy udziałów, podług §. 56. wspomnianey Ustawy.

IX. W zdarzeniu, ieżeliby ieden, albo obadway Xiążęta Alexander i Piotr, alboliteż w następstwie ich potomkowie, przez związki małżeńskie, albo innym sposobem, za granicę się przenieśli, w tedy względem następstwa udziału ich, powrócenia iego do massy udziałów, i pieniężne na to wydatki, maią bydź w zupełności zachowane prawidła w §. 56. 58. i 61. Ustawy o Familii Cesarskiey, oraz w artykułach VI. i VII. postanowienia pod dniem 18. Kwietnia 1809 roku, obięte.

X. Ninieysze dodatkowe artykuły będą miały też samą moc i działanie, iakie przez Nas nadane są postanowieniu, dnia 18. Kwietnia 1809 roku wydanemu.

W Reskrypcie Jego Cesarskiey Mości, pod dniem 19. Listopada przeszłego 1815 roku, otrzymał JW. Minister Sprawiedliwości oświadczenie Naywyższego zezwolenia: iżby stosownie do prośby Slachty gubernii Grodzieńskiey, uczynione było niezwłocznie rozrządzenie, względem ustanowienia Appellacyynego Sądu Normalnego w mieście guberskiem, i pozwolono na iego utrzymanie użyć summy na ziemskie powinności, stosownie do etatów potwierdzonych dla tych w gubernii urzędów, z któremi może bydź równy, pomieniony Sąd Normalny. (*Podług treści prośby, Sąd ten ciągle się ma w mieście guberskiem odbywać, a składać się ma z wybranych z pomiędzy Sędziów normalnych, po iednym z każdego Powiatu.*)

## Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 24go Lutego zawieraią rozkaz dzienny W. Xięcia Konstantego, wydany w główney kwaterze Warszawie dnia 30. Stycznia (11. Lutego) do woyska Polskiego, którego osnowa iest następuiąca:

Pomiędzy wykroczeniami, iakich Woyskowy dopuścić się może, dezercya iest iednem z tych, które naybardziey zasługuią na surową karę, gdyż popełniaiąc takową uchybia zarazem i wierności, którą winien swemu Monarsze, i przysiędze, iaka do chorągwi go wiąże. — Wszelako, Nayiaśnieyszy Cesarz i Król, uważaiąc w swey oycowskiey dobroci, że pomiędzy tymi, którzy swe pułki opuścili, naywiększa część może uczyniła to przez lekkomyślność, albo idąc za złym przykładem, a żałuiąc, iż tak wielkiego dopuściła się wykroczenia, nie śmie powrócić do swych pułków w obawie kary, na którą zasłużyła, chciał przez skutek swey łaskawości podać tym, którzy się w podobnym znayduią przypadku, sposób, aby poprawili i zatarli naganne swoie postąpienie.— Z tego względu upoważnił mnie Nayiaś. Cesarz i Król do oznaymienia:

„Iż wszystkim Woyskowym Polskim, którzy wewnątrz Kraiu, albo nawet za granicę zbiegli, a do których dezercyi nie łączy się żaden inny występek, odpuszcza się wszelka kara, ieżeli w przeciągu dwóch miesięcy od ogłoszenia ninieyszego Rozkazu stawią się w swych pułkach, albo w każdym innym oddziale woyskowym, lub przed którąkolwiek cywilną Zwierzchnością Królestwa."

W zamiarze zapobieżenia zbiegostwu i wymierzenia kar niezawodnych dla każdego, ktoby się dopuścił przestępstwa przechowywania dezerterów woyskowych, wydał Namiestnik Królewski pod dniem 13. Lutego składaiące się z 8 artykułow urządzenie, wymierzaiące nagrody za chwytanie dezerterów, a kary za przechowywanie onychże.

Według postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 10. Lutego, pobierana dotąd opłata do Skarbu dziesięć-procentowa tak nazwana Jus Gabellae od maiątków z Kraiu wyprowadzanych, stosownie do §. IV. i VI. Traktatów Wiedeńskich w dniu 21. Kwietnia (3 Maia) 1815 r. zawartych, wstrzymuie się przez czas powyższemi §mi oznaczony, to iest do lat sześciu.

Szczególna Kommissya pracuie w Warszawie nad ułożeniem kodexu cywilnego i kryminalnego Polskiego, który na przyszłym Seymie do roztrząsania i zatwierdzenia podanym bydź ma.

## Rozmaite Wiadomości.

Wyszło w Paryżu pismo pod napisem: Kampaniie Straży przyboczney. Policya nie tamuie przedaży iego. Dzieli się na rodziały, które są następuiące: 1) Kampaniia z Paryża do Gandawy; 2) Kampaniia z Gandawy do Paryża; odprowadzenie parku wołów woyska sprzymierzonego; 3) Bitwa w kaffenhausie Montansier; kilka luster, szklanek, butelek etc. pada na placu bitwy; 4) i 5) ataki na kantor Gazety żołtego Karła, i na czerwone goździki; zwycięztwo nad przekupkami przedaiącemi kwiaty, i 1000 goździków ginie na poboiowisku; 6) Niebezpieczna wyprawa; 7) Nowe dzieło bohatyrskie, odważne rozstrzelanie lektyki, w którey Lavalette umknął; 8) ostatnie dzieło bohatyrskie, wzięcie w niewolą woienną koni pocztowych, które ułatwiły ucieczkę Lavalettowi.

---

Wręczone Redakcyi Gazety Lwowskiey uwagi Pana XX. z Krzemieńca nie mogą bydź umieszczonemi dla tego, że należą do takiego pism rodzaiu, który się nie zgadza z planem tey Gazety.